

# Głos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:  
Ognisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieść.

(J)czyżne  
buduje się



Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.  
Adres redakcji i administracji:  
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 147.

LESZNO, piątek, dnia 28 czerwca 1935 r.

Rok XVI

## Gwałtowne zajścia we Francji

### Manifestacja bezrobotnych Polaków przed konsulatami polskimi w Lille i w Paryżu

Starcie z policją — 16 osób aresztowano — Kilkunastu rannych — Francja odmówiła Polakom karty pracy — Dzisiejsze gazety francuskie ignorują zaszłe wypadki

Gazety francuskie przyniosły wiadomość o gwałtownych zajściach przed konsulatami polskimi w Lille i w Paryżu: „Manifestacja bezrobotnych polskich. — Starcie z policją... — Rannych — kilku. 16-tu aresztowanych w Paryżu...“

Znów cnotliwe oburzenie francuskie pokręcało głowę nad polskim warcholstwem, nad polskim brakiem rozumienia dla własnych władz.

A do więzień paryskich pomaszrowało znów kilku „Westfalaków“, zaciętych i ponurych (którzy po wojnie musieli opuścić Niemcy za przynależność do narodowości polskiej, a których Francja ściągnęła złotymi obietnicami do swych opustoszałych, zdevastowanych kopalin).

Zaprowadził granatowy żandarmer — Korsykanin nowych paru zawodzających chłopaków z podparyskich fabryk, a niewątpliwie i trochę pijanych „lazików z pod mostów“. A może był między nimi parobczak z odległej fermy, który choć we Francji jest od lat, jednak nie pojął języka francuskiego, ani tego, że mu w niedzielę „patron“ pracować każe.

I byli też ci z „partji“, bojownicy i agitatorzy, którzy zjadłością prze-rośli swych francuskich mistrzów, (francuscy mistrzowie jak zwykle, tak i tym razem krzyczyli podczas zajść najgłośniej choć w ostatnich szeregach — a w chwili starcia poznikali z zadziwiającją sprawnością).

Wiecznie ci sami, „zakazane“ „wierzby z nad Sekwany“ odcierają karę za „zakłócenie spokoju publicznego“, a potem wyjdą na Paryż bez grosza w kieszeni, ale z kartą nakazującą opuszczenie Francji do ośmiu dni. I przy następnej awanturze, znów znajdują się w aresztańskiej celi — i tak bez końca... potoczy się błędne koło emigranckiego losu.

Niejeden pracodawca Francuz, nie chcąc tracić uczonego, wydajnego pracownika — robił u władz starania o odwołanie okrutnego wyroku. Wszakże bytu człowieka — nieraz ojca rodzin — Starania przeważnie bezskuteczne. Ułatwiło się ostatnio zwłaszcza po objęciu tego ministerstwa przez p. Frenarda, że Polakom osiadłym we Francji przez okres krótki, niż 10 lat — odmawia o karty pracy i papierów i innych zasad.

A wyjazd od ładano z dnia na dzień i godzinę na tydzień. Czekają o głodzie w kielichach i na głowie. I wtedy płacz, śmiech i dzieci zimno, noc, śmiech pod namiotami Paryża i oł w polu o głodzie i bez zaopatrzenia sanitarnego, starły się w groźny wybuch z podziemi agitatorzy parli jnych. Podniosły się przeciw władze polskie robiły wszystko możliwe, nędry jedn k. republikanów nie mógł użyć. I przed gnałami konsulatu w Paryżu i w Lille za-

brzmiały okrzyki. I znów świeży transport Józków i Janków załadnił francuskie więzienia.

Nie ponoszą tu winy emigracyjne władze, robiące wszelkie wysiłki, by zmniejszyć ciężar wychodzącej biedy. Ani robotnicy, doprowadzeni do

ostateczności i tamsamem podadni wszelkiej demagogji. I nie o to idzie, czy manifestantami byli tylko komuniści, czy robotnicy bez względu na przekonania. Wystarczy, że byli to ludzie doprowadzeni straszliwymi warunkami do ostatnich granic zdener-

wowania i rozpacz. Tak łatwo jest ten ich nastrój zrozumieć, że ostatni niepoczytalny wybuch można chyba im wybaczyć. Byli oni bowiem tylko pionkami w rękach wrogich Polsce polityków partyjnych.

## Cudowne zjawisko na niebie nad Krotoszynem

W ub. niedzielę popoł. około godziny 3,45 mieszkańcy Krotoszyna zaobserwowali niezwykle zjawisko na niebie. Mianowicie kilkoro dzieci, będąc na przechadzce w lesie miejskim, zauważyło w pewnej chwili metrowej wielkości czarny krzyż na niebie, w stronie południowo-wschodniej. Krzyż ten miał zakładową obwódkę i w pew-

nej chwili z czarnego stał się niebieski, poczem po około pięciu minutach zniknął. Dzieci, przejęte zjawieniem się krzyża na niebie mimowoli pokłękaly, a zapytane przez przechodniów, dlaczego to czynią, wskazały na krzyż, który przechodnie też zobaczyli. Kiedy jednak po zniknięciu krzyża dzieci ruszyły w dalszą drogę, nagle ukaza-

im się znów na południowej stronie nieba wielki kielich, który wkrótce zniknął, a na jego miejscu ukazała się postać siedzącego Chrystusa, trzymającego w lewej ręce monstrancję, a w prawej hostję. Na monstrancji którą otaczał blask złotych promieni, zauważyły dzieci litery: J. H. S. Obok postaci Chrystusa stał anioł, trzymając coś w rodzaju wstęgi z jakimś napisem. Po pięciu minutach cudowne to zjawisko zniknęło za chmurą. Kiedy dzieci, będące w wieku od 4 — 13 lat, przyszły do domu, opowiedziały o tem zdarzeniu swoim rodzicom.

## Wojewoda p. dr. Kwaśniewski

### rozpoczął od wczoraj urzędowanie

Poznań, 27. 6. Wczoraj, t. j. w środę, 26 b. m. przybył do Poznania nowy wojewoda poznański p. dr. Mikołaj Kwaśniewski.

Na peronie III-cim dworca głównego powitali Pana Wojewodę przedstawiciele władz: a to: p. wicewojewoda Kaucki, gen. Zahorski, prezydent Wieckowski, starosta krajowy Begale, nac. Żwirski, starosta Podchorodeński, komendant wojewódzki P. P. podinsp. Sawicki, płk. Jakubski, rtm. Dudziński,

prezes dr. Machowski, dr. Durek, płk. Wiśniewski, prezes wojewódzkiego sądu administr. Mravineses, naczelnicy wydziałów Urzędu Wojewódzkiego i inni.

Po przywitaniu się z przedstawicielami władz p. wojewoda Kwaśniewski przeszedł przed frontem kompanji hon. Pol. Państw., oraz Zw. Strzeleckiego, poczem w towarzystwie p. wicewojewody Kauckiego odjechał do Urzędu Wojewódzkiego.

## Upały — burze — porażenia

### W Wielkopolsce.

Od kilku dni panują w Wielkopolsce upały i burze. Wczoraj w godzinach wieczornych spadł deszcz, który przyniósł trochę ulgi. W wielu miejscach doszło do licznych porażenich i skazunkach. Rolnicy skarżą się na brak opadów, które fatalnie odbijają się na stanie zwierząt.

### Na Pomorzu.

Od kilku dni dopisuje znakomita pogoda. Na wybrzeżach temperatura dochodzi do 30 stopni powyżej zera w słońcu, na plaży do 33 st.

### Nad morzem.

Temperatura morza wynosi 21 stopni północnej, a od wschodniej 25. Wzrost od strony zachodniej 28 st. Wczoraj notuje się wzrost tężni, woda dotkliwych oparzeń słonecznych, zwłaszcza wśród młodzieży, bawiącej na plażach.

### W Warszawie.

Warszawa. Komunikat meteorologiczny z 28 czerwca 1935 roku:

Stać pogody w Polsce: Rankiem dnia dzisiejszego trwała w Polsce nadal pogoda słoneczna. Nikły opał pochodził z burzowego zanośwanu jedynie w okolicach Cieszyna.

### W Anglii.

W Londynie upały, jakie od soboty panują w Anglii, zostały przerwane w środowej Anglii i Walji gwałtownymi burzami i tropikalnym deszczami. Do porannów zginęło 3 osoby, a 10 uległo ciężkim porażeniom.

## Nowa ordynacja przez Sejm uchwalona

Warszawa, 27. 6. Na czwartym posiedzeniu Sejmu przyjęto w drugim czytaniu projekt ordynacji wyborczej do Senatu. (Wezwarte po palenisku będzie toczyła się rozprawa nad trzecim ustawem o wyborze Prezydenta. W piątek nastąpi trzecie czytanie projektu ordynacji wyborczej do Sejmu i ustawy o wyborze Prezydenta.

## Pociąg popularny do Krakowa

Celem złożenia hołdu u zwłok ś. p. Marszałka Piłsudskiego oraz wzięcia udziału w budowie kopca organizuje się w początku lipca b. r. zbiorowy pociąg popularny.

Pociąg wspomniany odjedzie z Poznania w piątek dnia 12 lipca b. r. o godzinie 20,27 i wróci do Poznania w niedzielę w dniu 15-go lipca o godzinie 7,31.

### Karty uczestnictwa:

Cena wynosi 13,70 zł i obejmuje przejazd koleją w wagonach III klasy z Poznania do Krakowa tam i z powrotem. Przejazd w Krakowie z dworca kolej. na Sowiniec tramwajami i autobusami, zwiedzenie miasta, Zamku i krypty pod kierownictwem przewodników, dalek na budowę Kopca im. Marszałka Piłsudskiego i opłata organizacyjna. Karty uczestnictwa muszą być potwierdzone przez Komitet Budowy Kopca na Sowiniec, w przeciwnym razie karta nie powróci jej właścicielowi (Karty będące tytułem bezwzględnej opłaty według trybu normalnej rozprawy w obie strony. Użytkownicy do Poznania według tabeli „E“ (8) 1935 r. zniżki).

Zgłoszenia o karty uczestnictwa można wnieść z przypadającą kwotą licznym do dnia 2 lipca b. r. do Filij, Biuro podzieln. „Głos“ u p. Marszałka w Lesznie — Rynek który odbiera wszelkich szczegółowych informacjach.

29-go br. „Dzień Morza“

## Chiny, jako kraj bezładu

W Chinach jest około 475.000.000 ludności. Jest to przeważnie lud ciemny, uciążliwy i bezradny, trzyma-



ny mniej lub więcej w — korbach przez dowódców trzy i pół miljonowej armji.

Polowa armji chińskiej — jest w otwartej opozycji do rządu, a reszta, pozornie lojalna rządowi, jest pod komendą ludzi, wprawdzie się nienawidzących i zwierzających.

Po całym kraju jest rozrzucona „garnka” wykastrowanych i prawych jednostek, dbających o poprawę stosunków społecznych bez skutki ich działalności są nieliczne, bo zaledwie dwa procent ludności umie czytać, a i ta część

oparta na smutnem przeszłem doświadczeniu, nie bardzo ufa w możebność — naprawy stosunków na lepsze.

W Chinach kto tylko może ograbia ciemny lud.

Lud za swe podatki bezlitościwie ciągnięte wzamian niema ani szkół, ani obrony policyjnej, ani nawet dróg. Drogi buduje się w miarę potrzeby dla przewozu opium, lub dla wypraw samolubnych generałów wojskowych.

### Nasza nowa powieść

## „Tajemnica Marty Dalle“

Taki tytuł nosić będzie nasza nowa powieść, której druk rozpoczniemy na łamach „Głosu” z dniem 1-go lipca br. „Tajemnica Marty Dalle” jest to fascynująca powieść społeczna, ze życia polskiego po wojnie świątecznej; „Tajemnica Marty Dalle” jest po-

### Cale miasteczko spłonęło.

Łuck. — W Czartorysku, pow. łucki wybuchł olbrzymi pożar, którego palisną padło całe miasteczko.

Wskutek długotrwałej suszy i braku dostatecznej ilości taboru strażackiego, pożar rozszerzał się z gwałtowną szybkością i strawił 117 domów mieszkalnych, a ponadto 100 budynków gospodarskich. Według przewidywanych obliczeń, straty wynoszą przeszło 150.000 złotych. Wiadze

wszczęły akcje, celem przyjęcia z pomocą stu kilkudziesięciu rodzinom porażonych.

### 4 wyroki śmierci.

Madryt. — Jak donoszą z Oviiedo, tamtejszy sąd wojenny skazał na śmierć 4 osoby, 36 osób na dożywotnie więzienie, 7 osób na kary do 12 lat więzienia, zaś 16 osób uwolnił od winy i kary.

Skazani są mieszkańcami miasta Turron i oskarżeni byli o zabójstwa podczas rewolucji październikowej w roku ub.

### Zamrożone 50 milionów.

Władze polskie przystąpiły do sporządzenia dokładnych zestawień należności polskich w Gdańsku. Według przewidywanych obliczeń, należności polskich dostawców od Wolnego Miasta Gdańska wynoszą około 60 mlj. zł. Należności te zostały zamrożone wskutek rygorów dewalutowych zastosowanych przez władze gdańskie.

### Spłonęło 70 jachtów.

Nowy Jork. — W Lauderdale na Florydzie spłonęło w przystani 70 jachtów. Straty wynoszą milion dolarów.

W katastrofie pożaru zginęła 1 osoba, a jedna odniosła niebezpieczne poparzenia.

### Ks. Kochański skazany.

Sąd Okręgowy w Łomży rozpatrywał w poniedziałek sprawę ks. Kochańskiego z Tykocina, oskarżonego z art. 158 i art. 156 k. k. Po rozpatrzeniu sprawy sąd wydał wyrok, skazujący ks. Kochańskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem aresztu śledczego bez zawieszania kary.

## Francja przeciw angielskiej samowoli

London, 26. 6. — „Morning Post” donosi, że na środowym posiedzeniu gabinet brytyjski zastanowił się nad propozycją premiera Laval, uczynioną ministrowi Bonnowi, co do procedury, jaką należałoby zastosować w przyszłych rokowaniach z Niemcami. Propozycja ta ma na celu umożliwienie jakichkolwiek dalszych oddzielnych porozumień między Niemcami a W. Brytanią. Propozycja premiera Laval zmierzała ma po tej samej linii, co deklaracja z 3 lutego. t. zn. określa współzależność wszystkich zagadnień bezpieczeństwa Europy i uzależnia podpisanie jakiegokolwiek specjalnego porozumienia z Niemcami od zawarcia ogólnego porozumienia

## Wielka parada w Anglii



Na ilustracji naszej przedstawiamy zdjęcie, jak król angielski Jerzy,

odbiera defiladę na koniu, w asyście adjutanta i syna.

### Wolne restauracje

otwarcie do wydzierżawienia.

W okręgu D. O. K. P. Poznań wolne są restauracje kol. na stacjach Jarocin i Wrocław oraz hotel kol. na stacjach: Bojanowo Górnym, Koźmin, Murowana Goślina, Podzamcze-Weruszów, Rydzyna i Słoki. Wszelkie informacje zasięgnąć można w Biuroce, pokój 141a w godzinach służbowych.

## Gabryel Holubek

POWIEŚĆ

(129)

I było rzeczywiście takie: sproszono wszystkich krewnych, koligantów, przyjaciół, znajomych, sąsiadów i włościan z dóbr Wislockich; bo panna młoda pragnęła, aby w dniu jej ślubu wszyscy się cieszyli. Przyjechał także wielki hetman i sprawował urząd starosty weselnego.

Nadszedł nareszcie dzień naznaczony. Pan Bóg zdarzył pogodę cudną, dzionek był łańcie majowy, ciepły, wonny, pogodny, słoneczny, więc w wielkim dziedzińcu rozbito olbrzymi namiot, który miał pomieścić wszystkich gości.

Do kościoła ruszono też odkrytymi kolosami na samym przedzie jechała muzyka, a tuż zaraz szła wspinała kolasa, cała zielenią przybrana, łdar pana młodego, wioząca pannę młodą; za nią to biegly oczy wszystkich, okłanione i zachwycone jej precudną urodą, spotęgowaną dziś jeszcze, a ona w powiewnych, białych szatach ślubnych, w mirtowym wianeczku na skroń, z twardą jaśniejącą szczęściem, siedziała w gronie pięknych młodzieńskich dziewic, jak w koszu ślicznych kwiatów. Za kolosą panny młodej ciągnął się niezmiernie długi szereg pojaz-

dów, kolasek, bryczek i wózków, wiozących panny, matrony i starszych pań; młodzież zaś męzka wraz z panem młodym była wszystka na koniach.

Po powrocie z kościoła, ruszono wnet do stołów, rozstawionych pod namiotem w dziedzińcu; stół główny, przy którym zasiadła młoda para i najprzedniejsi wiekiem, czy urzędem goście, stał w środku na podwyższeniu, tak że mógł być widziany przez wszystkich biesiadników. Po prawej stronie Bożeny siedział hetman wielki i on też wznosił pierwsze zdrowie młodej pary; poczem różni goście wnosili liczne zdrowia jak króla, prymasa, hetmana, duchowieństwa, kobiet, rycerzy, włościan, wodzów, braci szlachty, gospodarzy itd. itd., a ucztę przeciągnęła się kilka godzin.

Na końcu jej, gdy już miano wstawać od stołów, podniósł się znowu wielki hetman i dał znak, że chce mówić; oisza zapamowała w około głęboka; każdy pragnął usłyszeć, co powie ten mąż znakomity, on zaś powstawszy, w tych odezwał się słowami:

— Mości panowie i bracia! Na zakończenie ucztę wnieść się nam godzi kielichy na cześć zgody i miłości, które jednoczą rodziny i kraje i do wielkości je wiodą. Sławiąc zaś te dwie przepiękne cnoty, niepodobna nie wspomnieć Gabryela Holubka, którego duch jest tu niewątpliwie przy nas tak jak pamięć jego żyje w sercach naszych. Ze dziś zgoda i pokój w kraju,

to w znacznej części jego męstwem i poświęceniu winniśmy; on się też przyczynił cnotą swoją, że jedność i miłość łączy tę przeznaczną rodzinę, która nas dziś gości, a do której siostra jego za nas należy. Gabryel Holubek jest nam nowym przykładem, że nie urodzenie, nie stan, ale cnota i dobra wola człowieka wywyższają, czynią go pożytecznym, a nawet wielkim. Bo zaiste, wielkim jest ten, kto kocha Boga i bliźniego, kto pełni ściśle swój obowiązek i umie się poświęcać dla braci. Nie każdemu dał Pan Bóg wielkie zdolności i sposobność do wielkich czynów; ale na każdego włożył obowiązki, przywiązane do jego stanu; skoro zaś człowiek spełni je należycie, wielką zyskuje przed Bogiem zastługę, część mu się należy od jego współbraci. Bo w dobrze spełnionym obowiązku, cała wielkość człowieka. W ręku każdego człowieka i każdego narodu spoczywa jego szczęście lub niedola. Gdy wszyscy pełni będziemy swoje obowiązki i zgodni, sfornie w jedności, a z miłością w sercu, dążąc do naszego celu, to go z pewnością osiągniemy. Ale biada narodowi, gdy rozterka, nienawiść i zazdrość wciśnie się pomiędzy jego synów. A jak cześć i sława należy się temu, kto przykładem i słowem uczy nas zgody i miłości, tak wstyd, hańba i przekleństwo temu, kto rozbija i niszczy jedność narodową, kto braci brzyzy przeciw braciom, kto podżęga jeden stan przeciw drugiemu. A jak pierwszy

jest zbawcą ojczyzny, przyjacielem i dobroczyńcą swych ziomków, tak drugi jest pomocnikiem szalana i największym wrogiem współbraci. Niestety, w Ojczyźnie naszej nie brak burzycieli i uwodzicieli; oto niedawno partrzeliliśmy na skulki ich nieczej roboty, na wojnę domową. Dajże Bóg aby późniejsze pokolenia nasze, nauczone przykładem przodków, odpychały od siebie tych, którzy rozdwojeń i nienawiść siać będą, a szły zawsze za tymi, którzy do zgody i miłości ich powiodą. Niech spojrzą wstecz, oto na niebie ojczyzny naszej, jak gwiazda cudnego blasku jaśnieć i przyświecać im będzie imię Gabryela Holubka! z niskiego on wyszedł stanu, ale w sercu nie żywił nienawiści do bogatszych i wyżej postawionej braci; przeciwnie serce jego pałało miłością ku wszystkim; kochał Ojczyznę, kochał wszystkie stany, rządził się zawsze zgodą i miłością. Niechaj za to imię jego otoczy nieśmiertelna sława, niech pamięć o nim żyje w sercach wszystkich Polaków a obok pamięci cześć dla tych cnot przez niego umiłowanych: zgody i miłości.

Przemówienie to wielkiego męża wywołało silne wrażenie i niezmierny zapal; poruszyli się wszyscy, a w olbrzymim dziedzińcu zagrzmięły głosne, przeciągłe okrzyki: jedni wołali:

— Sława i cześć pamięci Gabryela Holubka! — a drudzy krzykali:

— Niech żyje miłość i zgoda w całym polskim kraju!

# Co dzień niesie?

Piątek  
28  
czerwca

**Dziś**  
Leona II. pap. † Wig.  
Wschód słońca g. 3,16  
Zachód słońca g. 19,37  
Wschód księż. g. 0,48  
Zachód księż. g. 17,53

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Dodowl Nasion w Antolinach.

Czwartek, dnia 27. 6. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 25,1, wiatr poł.- zach. 2 m/s. Bez chmur. Ciśnienie atmosferyczne 755,8, wilgotność 61 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 34,5, najniższa plus 18,5. Ilość opadu ślady.

Temperaturę wody w kąpielisku mierzano dziś, 27. bm. plus 24 C.

## LESZNO.

**1) Dzisiejsza procesja.** Dziś, na zakończenie okławy Bożego Ciała o godz. 6 wiecz. odprawia się nieszpory, a następnie wyruszy uroczysta procesja na rynek.

**2) Dyżury lekarskie.** Czwartek, 27. 6. dr. Polewski; piątek, 28. 6. dr. Jörga; sobota, 29. 6. (święto Piotra i Pawła) dr. Lewandowski; niedziela, 30. 6. dr. Christmann.

**3) Złote gody.** W sobotę, dnia 29. bm. pp. Antonowski Groberscy z Leszna, obchodzą złote gody małżeńskie. Przyłączając się do licznych gratulacji, redakcja składa również tą drogą Jubilatów najserdeczniejsze życzenia.

**4) Srebrne gody małżeńskie** obchodzą dziś pp. Heppnerowie z Leszna. Jubilatów redakcja składa tą drogą najserdeczniejsze życzenia.

**5) Areybr. Straży Hapi. N. S. P. J.** 27. bm. sposobność do spowiedzi św. 28. bm. rano o 6 Msza św. w intencji członków i wspólna Komunia św.

**6) Znalezione 2 nowe kostjumy** kąpielowe męskie. Odebrać je można w eksp. „Głosu”.

**7) Państw. Szkoła Budownictwa w Lesznie.** W dn. 21 i 22. czerwca odbył się egzamin końcowy w szkole w obecności egzaminatorów Wojewódzkiego Inż. Jankowskiego, delegata Kuratorium O. S. P. wizytatora inż. K. de Mezera i delegata Rady Opiekuńczej szkoły bud. H. Rakowski. Egzamin złożyli: Antczak Henryk, Baryga Feliks, Bieganski Czesław, Goerke Walter, Graf Idzi, Kowalski Stanisław, Kozłowski Władysław, Kraskowski Jerzy, Matyszkiewicz Henryk, Pepiński Wojciech, Rajczak Kazimierz, Sobczak Stefan, Szymański Stefan, Szczenowicz Wacław, Szuda Zenon, Tabaka Henryk.

**8) Na „Święto Morza”.** Karty uczestnictwa na „Święto Morza” w dniu 29. bm. na indywidualny przejazd nabyć można w ograniczonej ilości w Polskim Biurowie Podróży „Orbis” Ag. Leszno, Rynek 8. Cena karty uczestnictwa zł 2,—, przejazd do Gdyni zł 12,70. Ważne od 27. 6. — 2. 7. 1935 r.

**9) Spowiedź K. T. Robotników.** Kaf. Tow. Robotników przystępuje w piątek, dn. 28. bm. popoł. do spowiedzi św., a w sobotę rano o godz. 6,30 do wspólnej Komunii św. pod sztandarem. O liczny udział członków prosi Zarząd.

**10) Kółko Rolnicze Leszno.** Zebranie Kółka połączone z zwiedzaniem gospodarstw w Gronowie odbędzie się w niedzielę, dnia 30. bm. Zbiórka o godz. 3 popoł u p. Gościńska Michała w Gronowie. O liczny udział prosi Zarząd.

**11) O włos nieszczęście.** Wczoraj o godzinie 8,30 wieczorem, w chwili, gdy tłumy wychodziły z kościoła, na rynku, w pobliżu rukierni „Wielkopolanka”, przejeżdżała powózka, zaprzężona w dwa konie, na której przeskoczył dyszel, a powózka stanęła dębem, dzięki tylko przejeżdżającemu

obok furmana browarów Schneidera — przytrzymał konia i uniknął katastrofy, gdy powożący woźnica stracił panowanie, a konie mogły siłą uderzyć na chodnik i poturbować publiczność.

## Sensacyjne aresztowanie

Właściciel młyna za sprzeniewierzenie znalazł się pod kluczem

Z polecenia sędziego śledczego w Lesznie, aresztowany został właściciel młyna parowego Stanisław Kubowicz z Kościana. Kubowicz stał pod zarzutem sprzeniewierzenia na szkodę Państwowego Urzędu Zbożowego ponad 500 ton zboża, otrzy-

manego do przemiatu.

Bliższe szczegóły dla dobra toczącego się śledztwa, trzymane są w tajemnicy. Sam fakt aresztowania nasuwa jednak wielkie przypuszczenia.

## I w sądzie bywa wesoło...

Echa zajścia w czasie dokonywania zajęć egzekucyjnych

Przed Izba Karną Sądu Grodzkiego w Lesznie, stał Kleofas Kaźmierowski i jego żona Marta, którym akt oskarżenia zarzucał, że dnia 22. grudnia 1934 r. w czasie dokonywania zajęć egzekucyjnych przez poborcę skarbowego p. Florjana Wieczorka, osk. Kaźmierowski wyraził się obraźliwie o Izbie Skarbowej w Poznaniu i urzędnikach skarbowych w Lesznie.

Oskarżony do wstyd się nie przyznał, iż mianowicie stanowiąc zapierał się, jakoby miał zachowywać się nieprzyzwoicie w obecności poborcy podatkowego i obzierać go ślekiem obelg.

Przew. S. G. — A jak się pan wy tłumaczy ze zarzutów w akcie oskarżenia, że miał się pan wyrazić: „Urząd Skarbowy sprzedał mi, jak Judasz Pana Jezusa”, oraz że „urzednicy Urzędu Skarbowego są złodziejami” i że Izba Skarbową w Poznaniu, „cofala się jak rak”? Osk. — Nic sobie nie przypominam.

Wydział Sądowy. To musi być pomyłka! Ja takich wyrazów nie używałem.

Przew. S. G. — A pani zwraca się przewodniczący Sądu do osk. Marty Kaźmierowskiej, — co ma na swoje usprawiedliwienie? Akt oskarżenia zarzuca jej, że krytycznego dnia, gdy zjawił się poborca podatkowy, pani wypchnęła go za drzwi.

Osk. — To jest nieprawda, proszę Wysokiego Sądu.

Tej samej chwili powstał osk. Kaźmierowski i nie przyznając się w dalszym ciągu do winy, prosi Sąd o po-

wołanie świadków na okoliczność, że nigdy tego nie mówił, a drzwi przed poborcą zamknięte się same, dzięki przewiewowi wiatru.

Sąd odrzucił jednak podanych świadków przez oskarżonych i zaczął przesłuchiwać świadka dowodowego.

Sw. Florjan Wieczorek, poborca skarbowy z Leszna, zeznał pod przysięgą, że podtrzymał swoje poprzednie doniesienie, — równocześnie doda jeszcze, że nie był to pierwszy wypadek aroganckiego zachowywania się Kaźmierowskiego; gdyż oskarżony bardzo często wyrażał się podobnie, jak mu zarzuto w akcie oskarżenia.

Na tem zakończył Sąd przewodniący i skazał osk. Kleofasa Kaźmierowskiego na 300,— zł grzywny i 30,— zł kosztów postępowania karnego; a osk. Martę Kaźmierowską na 100,— zł grzywny i 10,— zł kosztów sądowych.

Oskarżeni wyroku nie przyjęli i zapowiedzieli apelację. Rozprawie przewodniczył sędzia S. G. p. Chrzanowski.

## + WIADOMOSCI KOSCIELNE +

Dziś — w czwartek — nieszpory o 6; po nich procesja na Rynek.

W sobotę uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła, składka na świętopietrze.

Z powodu wakacji ks. Frackowiaka, odprawiać się będą w dni powszednie tylko cztery Msze św.; ostatnia o godz. 8,30 wypadnie. Ks. kanonik rozpoczyna swoje wakacje 1-go lipca; zastępować go będzie do 19. lipca ks. Szleszkowski.

Przypominamy o pielgrzymce na Dzień Katołki w Borku. Czas też, aby odnowić opłatę za miejsca w ławie kościelnej na drugie półrocze.

W środę przed pierwszym piątkiem miesiąca słuchanie spowiedzi dzieci od godz. 4 popołudniu; w czwartek osób dorosłych od godz. 5. W czwartek godzina święta od 8—9 wieczorem.

## Krobia

**k) Choroba burmistrza.** W ostatnich dniach poraz drugi ciężko zaniemógł burmistrz p. Graczyk, którego musiano odwieźć do szpitala w Poznaniu. W najbliższym czasie kończy się p. Graczykowi jego kadencja na stanowisku burmistrza.

## Radjoprogram

Piątek, 28. czerwca.  
Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,05 Dziennik południowy. 12,15 Koncert dla letników i uzdrowisk. 13,00 Chwilka dla koblów. 13,30 Z rynku pracy. 15,30 Walce. 16,00 Odczyt. 16,15 Koncert. 16,35 Pogawędka dla chorych. 16,50 Wiosna. 17,00 Koncert. 18,00 „Gdynia w porównaniach”. 18,15 „Cala Polska śpiewa”. 18,30 Skrzynka ogólna. 18,40 Chwilka społeczna. 18,45 Piosenki. 19,30 Recital śpiewaczy. 19,50 Aktualny monolog. 20,00 Skrzynka rolnicza. 20,10 „Miłość Beethovena”. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21,00 Koncert Symfoniczny. 22,00 Wiadomości sportowe. 22,10 Muzyka salonowa. 23,05 Utwory charakterystyczne.

## Obozy harcerskie pod Lesznie

Dlaczego w Osiecznie harcerki kąpią się razem z harcerzami?

pensionacie „Stanisławówka” jakoby wprost stworzony pod obozowisko harcerskie, gości i w tym roku drużynę harcerek. Czyste powietrze, zaprawione necklarem żywocowym, rozpięta pierś a zaletna fala pod uderzeniem wydmastykowanej ręki rozplywa się w łęczy rozprysłych kropelek. Białe płótna namolów przeżycie się pod spiekotą słońca czerwcowego, rozfurkotana chorągiew nadaremno próbująca oderwać się od maski, szare mundury harcerskie, — to wszystko wprost „chwyt” widać lub letnika i skłania do refleksji.

Czyż beztroska radość nie musi przesycać dusze tej młodzieży pogodą ducha wzmacniać pierwociny porывów ku ideałom, a wola tężeć w szkole wartościowych wskazówek?

A jednak?

...Ileż to razy serce rodzicielskie, wilajac swe dziecko po wywczasach obozowych, nie oburzy się w beśsiłnej rozpaczy na widok wykoszlawionej, czasem w strzępach bodaj moralności dziecka, — Ciału ogorzałe, smagane wiatrami i promieniami słoneczną, zahartowało się, ale duch stępsiał, młodociany charakter nie wytrzymał nawalnego uderzenia, zabrakło podparcia opiekuńczego.

Dziś wśród zalewu zepsucia, gangreny niemoralności tworzy się organizacje, stawia im idealy, by młodź spoildem braterskiej miłości złączona, wytrzymała natarcie brudu i zgnilizny moralnej. Do takich organizacji należy „Piękna historia jego życia i bogate zasługi, nie społeczeństwa, — to dowód, jego doświadczenia ożywiający. Wielkie i wzniosłe cele, kleszczami swych praw obejmujące całą psychikę dziecka, przyciągają tyśięczne zastępy młodzieży. Namiaty — Dziś zdaje się zalamywać kościec tej organizacji. Nie, żeby wytyczne przesfarzwały się, — ale coś innego rozpruwa wartość wychowania harcerskiego, a tym jest nieumiejętne i lekkomyślne kierownictwo. Następujący obrazek ilustruje wystarczająco ten zarzut.

Oboz harcerek. Odwiedza go drużyna harcerska męska. Ciekawe..., dlaczego nie żeńska? Młodzież w stroju kąpielowym wspólnie grająca w korytkówkę. Obok mnóstwo przyglądających — nie brak wśród nich n.eletnich — z ciekawością obserwuje niesympatyczną grę. Obozowisko nie ogrodzone, wóć nie dziwne, że masy młodzieży z okolicy dotąd ciągnie, by na polanie i plaży popisywać się łobuzerskimi występami.

Przyzna każdy zdrowo myślicy i posiadający choćby jakie takie pojęcia moralne, że to nie jest otoczenie, gdzie ma tężeć „człowiek”. W dobie obecnej zapomina się, — dość często — że na pojęcie człowieka składa się dusza i ciało, i że nie ciało duszą, ale dusza ma kierować ciałem. Harcerstwo zna w swym programie idocowym tę ważką zasadę, lecz w życiu nie zawsze ją stosuje.

Takie refleksje nasuwają się zwiedzającemu obozy harcerskie. Rodzice powierzą swe dzieci organizacji harcerskiej domagając się od niej nie deprawacji, ale budowania i wzmacniania charakteru dziecka. Masa obozów, pozbawiona opieki starszych, dojrzałych i doświadczonych ludzi, kryje w sobie wiele niebezpieczeństw. Wprawdzie doświadczenie uczy, ale jak często zalamanie się w okresie młodzieńczym, pozostawia nieszczęsne piętno na całe życie. Psychologia wieku młodzieńczego wiele nam o tem mówi.

S. Leterski.

## Zaborowo.

**20) Kat. Stow. Mł. Żeńsk. 29. bm.** — obranie plenarne w ognisku.  
**21) Kat. Stow. Młodz. Żeńsk. w Zaborowie** nie urządzą przedstawienia ani zabawy tylko wieczór niespodzianek w dniu 29. bm. w sali p. Sędziaka.

## Zwiedzajcie Leszczyński Ogród Zoologiczny

## Z naszego Zwierzynca

Sezon jest w całej pełni. Zwierzyniec nasz stoi obecnie w krasie swych kwiatów i zieleni. Zwierzynca, rozlokowane częściej i więcej, czują się bardzo dobrze, a publiczność — specjalnie nasza młodzież — czuje się świetnie na wolnym powietrzu, zażywając przytem kąpieli wodnej i słonecznej. Wiele uciechy sprawia zwiedzającym mały jełonek, który albo chodzi sobie swobodnie po gankach, albo wypoczywa sobie w wysokiej trawie w chłodzie nad wodą.

Nie nie dorówna jednak tej wesołej chwili, gdy kto ma szczęście być w Zwierzynca podczas kąpieli „Basz”. Trzeba widzieć, jak ona z całym rozmysłem nastawia po kolei poszczególne części swego ciała na działanie strumienia chłodnego; trzeba widzieć, jak ona leżąc na grzbiecie, rozłożywszy na wszystkie strony swe łapki, każe sobie chłodzić brzuszki; trzeba widzieć, jak w końcu odżywczy prąd wody kieruje sobie łapką na sam czubek nosa.

Są to chwile, przewyższające swą komiką o 100 proc. wszystkich „Flipów i Flapów”. Z całą przyjemnością stwierdzamy, że w ostatnim czasie odebraliśmy znów wiele darów.

I tak: p. Jankowski — zaskrońca, p. por. Patryszowa 4 inkody kotki, p. radca Metelski 15 f. kucha, p. Buliński 30 ft. owsa, p. Kaiser wrone, Fa. Biliński 6 Swińskich kasze, p. Longina Peisertówna parę złotych bażantów, p. Aust worek siczki, p. Heniu Kuśnierek sarenkę, p. Bogus Przybył jeża, p. Głania 2 gołębie cukrowe, p. Jan Worek wariant, p. mec. Krause 2 k. p. k. 2 dudki, i p. Meyer 2 k. rośca.

Inne wspaniałe darowizny decznie „Bóg zapłać”.

### Skrzydła Zoo.

Wszystkie kłapki zostały rozdzielone i gryzły się. Poziomym kształtem w najbliższych dniach transportujemy kłapki.

Obserwatorowi: Będziemy się starać, aby w najbliższym czasie ukryła dla dzieci. — Tymczasowo jednak, po wybudowaniu szklarni dla publiczności kasa nasza jest pusta.

## Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Lesznie

Zbiórka braci celem wzięcia udziału w uroczystym zakończeniu oktawy Bożego Ciała 20 minut przed wyjściem procesji u Brata Prezesa.

W sobotę, 29. bm. obchodzi Bractwo Kurkowe w Śremie 300-lecie swego istnienia. Bracia, którzy zamierzają wziąć udział w tej uroczystości, zechcą się zgłosić w czwartek, 27. bm. do godz. 18-ej u br. strzelniczego Bulińskiego. Wyjazd w sobotę, o godz. 6 rano autobusami. Koszty podróży tam i powrotu 4,50 zł od osoby. Członkowie rodzin mogą wziąć udział w podróży.

Czołem!

Zarząd.

## KINO

**Ostatnia Eskapada.** Kino-teatr Hotel Polski przedstawi w najbliższych dniach egzotywny, dźwiękowiec polski „Ostatnia Eskapada”. W rolach głównych ujrzymy wybitnych artystów i dobrze nam znanych z ostatnich filmów, jak Karolina Lubieńska, Zbigniew Staniewicz, Józef Węgrzyn, A. Socha, Wł. Hecwicz, Skonieczny i inni. Zdjęć do filmu dokonano w najpiękniejszych zakątkach świata. Film ten osnuty na tle kończącej się wojny europejskiej, gdy walczący o niepodległość Polski, legjonści odmówili przynęty na sojusz z Niemcami. Za jedyną z nich zamknęli się wrota więzień, drudzy tropieni na każdym kroku przez wroga, dziwnych doznawali przygód... Legjonści musieli się ukrywać w zapadłych wioskach i tam zostali napażeni przez bandę maruderów austriackich, stoczyli z nimi zaciętą walkę, kiedy jednak kryjówki przestały być bezpieczne, wy. Lecz los niewolcy ich zamiary i zawy. Lec zlos niewolcy ich zamiary i zamiast do stolicy, dwaj legjonści dostają się do dalekiej Dalmacji, na wyspach i morzach dziwnych doznawają przygód, aż w końcu rzuceni na czarny ląd Afryki, z trudem tylko ocalają swe życie. Mija rok... Czerwona armia zalewa całą Polskę, czy oni na czas z innymi żołnierzami powrócą i podążą na pomoc Ojczyźnie, o tem na ekranie.

## Rydzyzna

ra) Kurkowe Bractwo Strzeleckie. Sobota, 29. czerwca (święto św. Piotra i

Pawła). Godz. 7,30 Pobudka. 8,30 Zbiórka w lokalu p. Tomińskiego. 8,45 Wymarsz do kościoła na nabożeństwo. 13,00 Zbiórka, wymarsz po sztandar, króla, rycerzy i zaproszonych gości przed Magistrat. 13,30 Wymarsz na strzelnicę. 14,00 Rozpoczęcie strzelania do tarczy honorowej, następnie do tarczy królewskiej i premijowej do g. 19-ej. 20,00 Wymarsz do miasta. 20,30 Zabawa na sali p. Tomińskiego i Fabianowskiej. Popołudniu podczas strzelania koncert.

Niedziela, 30. czerwca. Godz. 13,00 Wymarsz na strzelnicę i strzelanie do wszystkich tarczy a w ogrodzie koncert. 18,00 Zakończenie strzelania do tarczy królewskiej. 19,00 Proklamacja króla i rycerzy. 20,00 Odprowadzenie króla i rycerzy. 21,00 Bal królewski na sali p. Tomińskiego.

## Warszawa - Siedlce - Radom

Dnia 24. bm. zakończyło się ciągnięcie I-ej klasy 33-ej Loterii Państwowej. W klasie tej największa wygrana wysokości 100.000 zł, padła na Nr. 27573, sprzedany w jednej z kolektur warszawskich.

Właścicielem połowy tego sześciu tysiącu losu jest jeden z lekarzy mieszkający w Siedlcach. Jedna z ówczesnych znalazła się w rękach p. Cz. B., urzędnika pewnej stołecznej firmy technicznej, pozostała zaś ówczatka była własnością p. T., kelnera z Warszawy.

Druga wielka wygrana I klasy w kwocie zł 50.000 padła na Nr. 67.790. Los ten sprzedany został również przez jedną z kolektur warszawskich; właściciel jej jednak znajduje się w Radomiu. W ten sposób wielkie wygrane czerwcowe obdarzyły ludzi, zamieszkałych na przestrzeni Warszawa - Siedlce - Radom.

Inne wygrane przypadły równomierne na terenie całej Rzeczypospolitej.

O ile cały rok ludziom zawsze są potrzebne pieniądze i każdy z największą przyjemnością inkasuje wygrane loteryjne, o tyle specjalnie w sezonie letnim te 13.000 różnych wygranych, które przypadły różnym wybrańcom fortuny w ciągnięciu I. klasy, specjalną sprawiają radość. Każdy bowiem marzy o najprzyjemniejszych wakacjach, dalekich podróżach i zwiedzaniu świata. Oczywiście, kto nie wygrał w I klasie obecnej loterii, może jeszcze wygrać w dalszych klasach, odbywających się w okresie wakacyjnym, gdyż obecnie wkroczyliśmy w okres II-ej klasy 33-ej Loterii. Ciągnięcie rozpocznie się dnia

16. lipca i potrwa 4 dni. Plan przewiduje m. in. 2 wygrane po 100.000 zł oraz tyleż po 50.000 i 20.000 zł itd. Nie należy też zapominać, że 33-a Loteria, niezależnie od ciągnięć zwykłych czterech klas posiada jeszcze dodatkowe bezpłatne ciągnięcie gwiazdkowe.

## Informator m. Leszna

### HOTELE I RESTAURACJE:

Hotel Bristol, ul. M. Piłsudskiego 24. — Tel. 44. — Restauracja: śniadania, obiadokolacje. Tanie pokoje.

„ESPLANADE” — Kawiarnia, Restauracja. Ogród. Tel. 14. — Codziennie od godz. 17-ej koncert. Wyborowa kuchnia, dobrze pielęgnowane napoje. Specjalność sezonowa: Lody włoskie. — Ceny przystępne.

„Gourmand” — restauracja — wina. T. Zgajński, Rynek 32. Tel. 59. Miejsce spotkania znawców smacznych potraw oraz dobrze pielęgnowanych napojów.

### TANIE ŹRÓDŁA ZAKUPU:

Największy magazyn i wytwórnia obuwia. Z. Bałdowski, M. Piłsudskiego 55. Obuwie w wielkim wyborze i niskich cenach.

### FRYZJERZY:

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Młgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwałe ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

### FOTOGRAF:

Nowoczesną fotografię najtaniej wykonasz. Foto Albin Flieger, Piłsudskiego 13.

### BANKI:

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Leszczyńskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 5. Tel. 88.

### ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski wyświetla komedję pt. „WYBUCHOWA BLONDYNKA” z Jean Harlow oraz Franchot Tone i Lee Tracy w rolach głównych.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. c. w Lesznie.

Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarski

## Kupuj towar krajowy!

### Podziękowanie.

Za wyrazy współczucia osobiste lub pisemne, wiecej i liczny udział w pogrzebie najdroższego męża i ojca naszego śp. Bolesława Dłubka składamy szczerze

### Bóg zapłać

wszystkim a zwłaszcza Przewielebn. X. Kan. Jankiewiczowi, X. Grzesiekowi, X. Marciniakowi, Zw. Urz. Kol. Leszno i Zbąszyń, Tow. Kol. i Delegat. Leszno, Grodzisk, Bojanowo, Bojanowo St. Włoszakowice i Zbąszyń, Orkiestrze Kolej., Spółdz. Miesz. Urz. Polskich, Tow. Ogródk. Działk.

Zona z rodziną.

### Zgubiono

wczoraj na ulicy Lipowej damską krem. rękawiczkę. Uczciw. znalazcę proszę o oddanie do eksp. Głosu.

### Służąca

czysta, uczciwa, pracowita potrzebna do wszelkich prac domowych. Leszno, Dąbrowskiego 3.

## 44 morgi

dobrej ziemi, z pełnym żniwem, 3 łaki, zabudowania masywne na sprzedaż. — Cena 12.000,— zł, wpłaty 7.000,— zł.

W. Ślusarek, Krzywiń.

## Letnisko Krzycko

W sobotę, dnia 29. 6. 35 r. i w niedzielę dnia 30. 6. 35 r.

## Koncert!!

Uprzejmie zaprasza GOSPODARZ.

### Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia, na I. piętrze od 15. 7. do wynajęcia ulica Sokoła 9.

### Mieszkanie

3 pokoj., komfortowe zaraz do wynajęcia. Leszno, Marsz. J. Piłsudskiego 17.

### Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia do wynajęcia. Zielona 12.

### Pokój

umebl., duży, front. z osobnym wejściem, wśrodmieście na 2 lub 1 intelig. osobę z utrzym. od 1. 7. do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Głosu.

## Tania Jatka

w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

W piątek, 28. 6. od g. 8,00—9,00 odbędzie się sprzedaż mięsa wieprzowego surowego i słoniny. Cena kilo 70 gr i 1,— zł. Zarząd Miejski.

## Kino-teatr Hotel Polski

W roli głównej ujrzymy oryginalną — platynową blondynkę JEAN HARLOW oraz FRANCHOT TONE i LEE TRACY.

O 1 dz 6

ujrzymy na ekranie przepiękną komedję pod tytułem:

Od dal

# WYBUCHOWA BLONDYNKA

Najmilsza satyra stosunków — Imu, to jeden wielki wybuch śmiechu. Początek punktualnie o godz. 7 i święto i w niedzielę o godz. 5, 7 i 9 wiecz.

PRZEDPŁATA na poczetle wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 186 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą ceną, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz młm. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dzienniku redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.